



Nasza Matka Maryja
chce zawsze iść z nami, być
blisko, pomagać nam swym
wstawiennictwem i swą
miłością.

Leone PP. XIV

8 maggio 2025

AKTUALNOŚCI

1. Dziękujemy za wszelką życzliwość, modlitwę, każdego rodzaju wsparcie i wszelkie zaangażowanie i pomoc.
2. Trwajmy w jedności duchowej pamiętając w modlitwie o naszej wspólnocie, a także o Federacji SM.
3. Dziękujemy Bogu za Leona XIV i obejmujemy Go naszą modlitwą.
4. W dniach od 11 do 17 maja w Kościele katolickim obchodzony jest Tydzień modlitw o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne.
5. Zapraszamy na Marsz dla Życia i Rodziny w Częstochowie 18 maja o godzinie 16:00 Msza św. w Archikatedrze, a po Mszy wyjście w kierunku Jasnej Góry.
6. Wspólna Adoracja NS, Eucharystia i spotkanie „przy święconym” w niedzielę Zesłania Ducha Świętego 8 czerwca.
7. W sobotę 14 czerwca o godzinie 10:00 w Kaplicy św. Jana Pawła II ostatnie przed wakacjami Sobotnie Spotkanie Maryjne z cyklu duchowość maryjna w Kościele poświęcone duchowości maryjnej św. Maksymiliana Marii Kolbego.

Z materiałów formacyjnych Federacji SM w Polsce

Nadzieja w nauczaniu Kościoła cz. II

Spojrzenie oświecone nadzieją sprawia również, że rzeczy ukazują się w innym świetle. Zachęcam was zatem do przyjęcia tego spojrzenia w waszym codziennym życiu. Chrześcijanin ożywiony Bożą nadzieją jest wypełniony inną radością; radością, która pochodzi z jego wnętrza.

Wyzwania i trudności są i zawsze będą, ale jeśli jesteśmy obdarzeni nadzieją «pełną wiary», stawiamy im czoła, wiedząc, że nie mają one ostatniego słowa, a my sami stajemy się, tym samym, małą pochodnią nadziei dla innych. Również każdy z was może nią być w takim stopniu, w jakim wasza wiara staje się konkretna, spójna z rzeczywistością i losami waszych braci i siostr. Pomyślmy o uczniach Jezusa, którzy pewnego dnia na wysokiej górze ujrzeli Go jaśniejącego chwalebnym światłem. Gdyby pozostali na górze, tylko oni przeżyliby ten piękny moment, ale inni pozostaliby z niego wykluczeni. Trzeba było, żeby zeszli na dół. Nie możemy uciekać od świata, ale musimy ukochać ten czas, w którym Bóg umieścił nas nie bez powodu. (...). Nie możemy zatrzymać chrześcijańskiej nadziei dla siebie, jako pięknego uczucia, ponieważ ona jest przeznaczona dla wszystkich. Bądźcie blisko zwłaszcza tych waszych przyjaciół, którzy na pozór się uśmiechają, ale w swoim wnętrzu płaczą, będąc ubogimi w nadzieję. Nie dajcie się zarazić obojętnością i indywidualizmem: pozostańcie otwarci, jako nurty, którymi może płynąć nadzieja Jezusa i rozprzestrzeniać się w środowiskach, w których żyjecie”.

Ojciec Święty Franciszek apeluje, żeby stać się pochodniami nadziei. Z kolei arcybiskup warszawski Adrian Galbas używa w tym kontekście słowa „nadziejodajni”. W homilii podczas inauguracji Roku Świętego mówił, że przyszłość świata nie zależy przede wszystkim od polityków, strategów, generałów i potentatów finansowych. Zależy przede wszystkim od ludzi „nadziejodajnych”. A więc po prostu: dawajmy innym nadzieję. - „Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem” – mówił św. Karol de Foucauld. „Tak, bo nadzieja jest wcielona, podobnie jak miłość. Przynosimy więc innym nadzieję, bądźmy dla nich jej ukonkretnieniem. Nie tymi, którzy innych przygnębiają, dognębiają i dołują, ale przeciwnie: którzy ich podnoszą, którzy potrafią powiedzieć człowiekowi w desperacji, a więc nie mającemu nadziei (...): dasz radę, ja ci w tym pomogę. A potem tak robią, czyli konkretnie pomogą!” – apelował metropolita warszawski we wspomnianej homilii. Człowiek może mieć w życiu wiele takich małych nadziei na to, na tamto... Kiedy zostają one spełnione, pojawiają się nowe, które też domagają się spełnienia. I tak w kółko. Może też mieć duże nadzieje na coś, co stanie się zasadniczą treścią jego życia. „W młodości może to być nadzieja na wielką i zaspokajającą miłość; nadzieja na zdobycie pozycji, odniesienie takiego czy innego sukcesu określającego przyszłe życie. Kiedy jednak te nadzieje spełniają się, okazuje się z całą wyrazistością, że w rzeczywistości to nie było wszystko.

Staje się ewidentne, że człowiek potrzebuje innej nadziei, która idzie dalej. Staje się jasne, że może zaspokoić go jedynie coś nieskończonego, co zawsze będzie czymś więcej niż to, co kiedykolwiek może osiągnąć. W tym sensie czasy nowożytne przyniosły nadzieję na ustanowienie doskonałego świata, który dzięki osiągnięciom nauki i naukowo uzasadnionej polityce wydawał się możliwy do zrealizowania.

W ten sposób biblijna nadzieja królestwa Bożego została zastąpiona nadzieją na królestwo ludzkie, nadzieją na lepszy świat, który będzie prawdziwym «królestwem Bożym». Ostatecznie ta nadzieja wydawała się wielka i realistyczna, właśnie taka, jakiej potrzebuje człowiek. Była ona zdolna – przez pewien czas – zmobilizować wszystkie ludzkie energie; wielki cel wydawał się godny tego zaangażowania. Jednak z upływem czasu stało się jasne, że spełnienie tej nadziei coraz bardziej oddala się” – pisze papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi*.

Miejsca» uczenia się nadziei

Ojciec Święty Benedykt XVI wymienia «miejsca» uczenia się i ćwiczenia w nadziei. Pierwszym takim «miejscem» jest modlitwa, w której możemy być pewni, że Bóg zawsze słyszy, co do Niego mówimy.

„Jeśli nikt mnie już więcej nie słucha, Bóg mnie jeszcze słucha. Jeśli już nie mogę z nikim rozmawiać, nikogo wzywać, zawsze mogę mówić do Boga. Jeśli nie ma już nikogo, kto mógłby mi pomóc – tam, gdzie chodzi o potrzebę albo oczekiwanie, które przerastają ludzkie możliwości trwania w nadziei – On może mi pomóc. Gdy jestem skazany na całkowitą samotność..., ale modlący się nigdy nie jest całkowicie samotny.

Niezapomniany Kardynał Nguyen Van Thuan, który spędził w więzieniu 13 lat, z czego 9 w izolacji, pozostawił nam cenną książkę: Modlitwy nadziei. Tam, w sytuacji wydawałoby się totalnej desperacji, słuchanie Boga, możliwość mówienia do Niego, dawały mu rosnącą siłę nadziei, która po uwolnieniu pozwoliła mu stać się dla ludzi całego świata świadkiem nadziei – tej wielkiej nadziei, która nie gaśnie nawet podczas nocy samotności” – czytamy w Spe salvi.

Modlitwa, jak podkreśla papież, oczyszcza nas wewnętrznie, a dzięki temu możemy otworzyć się głębiej na Boga i ludzi. Stajemy się zdolni do głębszej służby ludziom. Tak też otwieramy się na wielką nadzieję i stajemy się sługami nadziei wobec innych: nadzieja w sensie chrześcijańskim jest też zawsze nadzieją dla innych.

I jest to nadzieja czynna, w której walczymy, aby rzeczy nie zmierzały ku «perwersyjnemu końcowi». Jest ona czynna również w tym sensie, że utrzymujemy świat otwarty na Boga. Tylko tak pozostaje ona nadzieją prawdziwie ludzką.

Kolejnymi «miejscami» uczenia się nadziei jest działanie i cierpienie. W jakim sensie działanie może wiązać się z nadzieją? Benedykt XVI wyjaśnia, że każde poważne i prawe działanie człowieka jest czynną nadzieją. Jest nią przede wszystkim w takim sensie, że w ten sposób usiłujemy wypełnić nasze małe i większe nadzieje: „wywiązać się z takiego czy innego zadania, które ma znaczenie dla dalszej drogi naszego życia; przez własne zaangażowanie przyczynić się do tego, aby świat był bardziej promienny i ludzki, i aby tak otwierały się drzwi na przyszłość”.

FORMACJA PRZEZ DOBRĄ LEKTURĘ !



Rafał Dorosiński, Mowa nienawiści - koń trojański rewolucji kulturowej, Ordo iuris 2024

Na początku było Słowo a Słowo było Bogiem i Bogiem było Słowo... Maryja powiedziała Bogu Tak i szatan nie mógł tego ścierpieć. Jak pisał jezuita o. Sebastian Labo w swej książce o Fatimie rewolucja październikową była buntem człowieka przeciwko Bogu. Dlatego musiała głosić nienawiść i jednocześnie karać za "nienawiść" czyli niezgodę na swoje zło. Takie były bolszewickie początki deprawacji języka. Lenin i Stalin krzyczeli że ich wszyscy nienawidzą. Tak to trwało ale miało coraz słabszy efekt. Z chwila marksizowania się uniwersytetów na Zachodzie w myśl teorii Gramsciego i w konsekwencji powstania nowego komunizmu czyli UE, należało stworzyć KATALOG myślozbrodni (genialny termin

Orwella) i karać za nie. Taka jest geneza karania za mowę nienawiści, ale tylko wobec LGBT. Katolików wolno chcieć piłować, Trumpa nazywać zwierzątkiem bo to jest WOLNOŚĆ SŁOWA i demokracja. O tym Wszystkim opowiada znakomita książka Rafała Dorosińskiego, na co dzień prawnika Ordo iuris. Polecam gorąco Sodalisom.

Włodzimierz Sawicki

FORMACJA BIBLIJNA

Słuchajmy co Bóg mówi do nas podczas liturgii



V Niedziela Wielkanocna - 18 V

VI Niedziela Wielkanocna - 25 V

Wniebowstąpienie Pańskie - 1 VI

Zesłanie Ducha Świętego - 8 VI

Dz 14, 21b-27; Ap 21, 1-5a; J 13, 31-33a. 34-35

Dz 15, 1-2. 22-29; Ap 21, 10-14. 22-23; J 14, 23-29

Dz 1,1-11; Ef 1,17-23; Łk 24,46-53

Dz 2,1-11; Rz 8, 8-17; J 14, 15-16. 23b-26



INTENCJE MODLITEWNE

- * o dobre przeżycie roku jubileuszowego w Kościele i światło Ducha Świętego na dalszą pracę sodalicyjną, za całą Federację SM w Polsce
- * o dobre owoce naszych rekolekcji
- * o pokój na świecie
- * o rozwój Sodalicii Mariańskich,
- * o świętość rodzin, o powołania kapłańskie i zakonne,
- * o ład społeczny w naszej Ojczyźnie

KALENDARIUM ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH SM

MAJ 2025

4 III NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Józefa Marii Rubio, kapłana

11 IV NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Franciszka de Hieronimo, kapłana

14 Św. Marii Dominiki Mazzarello

15 Bł. Zofii Czeskiej

16 Św. Andrzeja Boboli, kapłana i męczennika, Patrona Polski

18 V NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Stanisława Papczyńskiego, kapłana

21 Św. Eugeniusza de Mazenod

23 Św. Jana Chrzyciciela de Rossi, kpł.

25 VI NIEDZIELA WIELKANOCNA, Św. Magdaleny Zofii Barat

27 Bł. Alojzego Grozde, męczennika

28 Bł. Stefana kard. Wyszyńskiego; Św. Marii Anny od Jezusa z Paredes

29 Św. Urszuli Ledóchowskiej

30 Św. Jana Sarkandra, kpł. i m.

CZERWIEC 2025

12 Św. Kaspra Bertoni, kpł.; Bł. Stanisława Kostki Starowieyskiego, m.; Bł. Natalii Tułasiewicz, m.; Bł. Henryka Hlebowicza, kpł. i m.; Bł. Józefa Czempieła, kpł. i m.; Bł. Ludwika Rocha Gietyngiera, kpł. i m.; Bł. Kazimierza Sykulskiego, kpł. i m.

16 Św. Jana Franciszka Regis, kapłana

21 Św. Alojzego Gonzagi, zakonnik

Z ŻYCIA FEDERACJI SODALICJI MARIAŃSKICH W POLSCE



1. Pamiętajmy w modlitwie o Federacji SM w Polsce, o duchowy i liczebny rozwój.

2. Sodaliczka Mariańska w Toruniu przeżyła 29 marca br. dużą uroczystość. Trzy osoby złożyły przyrzeczenia sodalicyjne, które przyjął bp Józef Szamocki, administrator diecezji toruńskiej.

3. Społeczność Katolickiego Zespołu Edukacyjnego prowadzonego przez Federację SM w dniach 2-4 kwietnia br. brała udział w rekolekcjach wielkopostnych.

4. Zapraszamy na najbliższe ogólnopolskie rekolekcje sodalicyjne, które odbędą się w dniach 3 – 6 lipca 2025 r. w Domu św. Faustyny przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Płocku.

Sodaliczka Mariańska przy Jasnej Górze; Kordeckiego 2, 42-225 Częstochowa

www.sm.jasnagora.pl